Małgośka – Maryla Rodowicz

To był maj pachniała Saska Kępa
Szalonym zielonym bzem
To był maj, gotowa była ta sukienka
I noc się stawała dniem
Już zapisani byliśmy w urzędzie
Białe koszule na sznurze schły
Nie wiedziałam co ze mną będzie
Gdy tamtą dziewczynę
Pod rękę ujrzałam z nim
Małgośka mówią mi
On nie wart jednej łzy
On nie jest wart jednej łzy
(oj głupia!)
Małgośka kochaj nas
Na smutki przyjdzie czas
Zaśpiewaj raz, zatańcz raz
Małgośka tańcz i pij
A z niego sobie kpij
A z niego kpij, sobie kpij
(oj głupia!)
Jak wróci powiedz NIE!
Niech idzie tam gdzie chce
Ej, głupia ty, głupia ty, głupia ty
Jesień już, już palą chwasty w sadach
I pachnie zielony dym
Jesień już, gdy zajrzę do sąsiada
Pytają mnie czy jestem z nim
Widziałam biały ślub, idą święta
Nie słyszałam z daleka słów
Może rosną im już pisklęta
A suknia tej młodej
Uszyta jest z moich snów
Małgośka mówia mi
On nie wart jednej łzy
Oj głupia ty, głupia ty
(oj głupia!)

Małgośka wróżą z kart
On nie jest grosza wart
A weź go czart, weź go czart
Małgośka tańcz i pij
A z niego sobie kpij
A z niego kpij, sobie kpij
(oj głupia!)
Jak wróci powiedz NIE!
Niech zginie gdzieś na dnie
Ej, głupia ty, głupia ty, głupia ty
Daj da ra daj
Daj da ra daj
Daj da ra da daj
Daj ra da daj
Daj da ra daj
Daj da ra daj
Daj da ra da daj
Daj ra da daj
Daj da ra daj
Daj da ra daj
Daj da ra da daj
Daj ra da daj

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych